

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 36 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W roku 1897 felieton nasz wypełni jedno wielkie nazwisko:

Henryka Sienkiewicza.

To starczy za cały i najlepszy program

Niebawem rozpoczniemy druk obyczajowej powieści znakomitego pisarza naszego, osnutej na tle kosmopolitycznego życia na Riwierze p. t.

„NA JASNYM BRZEGU“.

Po jej ukończeniu drukować będziemy wielką historyczną powieść Henryka Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

Zaznaczyliśmy już, że krakowski „Przegląd Literacki“, którego staranną redakcyę i doniosłość dla literatury tylokrotnie podnosiliśmy, z Nowym Rokiem podwaja swoją objętość, przemienia się z miesięcznika na dwutygodnik i rozszerza znacznie swój program.

Uznając to pismo za wybornego informatora w rzeczach literatury, mając na względzie korzyści, jakie z niego płynąć mogą dla każdego miłośnika piśmiennictwa ojczyźnego, postaraliśmy się w interesie naszych prenumeratorów uzyskać dla nich zniżenie przedpłaty „Przeglądu literackiego na rok 1897.“

Każdy prenumerator *Gazety Lwowskiej* otrzymać może „Przegląd Literacki“ za 4 zł. rocznie (zamiast 6 zł.), z przesyłką pocztową 4 zł. 80 ct. (zamiast 6 zł. 80 ct.) — półrocznie za 2 zł. (zamiast 3 zł.), z przesyłką pocztową 2 zł. 40 ct. (zamiast 3 zł. 40 ct.) — kwartalnie za 1 zł. (zamiast 1 zł. 50 ct.), z przesyłką pocztową za 1 zł. 20 ct. (zamiast 1 zł. 70 ct.).

Przedpłatę należy nadsyłać do Administracyi *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 stycznia.

Rok ubiegły rozpoczął się w Niemczech pod znakiem poważnego zaostrenia się stosunków z Anglią spowodowanego znaną depeszą cesarza Wilhelma do prezydenta republiki transwaalskiej, w której monarcha złożył życzenie, iż młodej republice powiodło się zwycięsko odeprzeć najazd wojsk Jamesona i zapewnić krajowi zagrożoną z zewnątrz niepodległość. Telegram ten wywołał w całej Anglii silne wzburzenie umysłów, tamtejsza bowiem opinia publiczna upatrywała w nim nieuprawnione mieszanie się Niemiec do interesów W. Brytanii. Powoli tylko powiodło się umiarkowanemu postępowaniu niemieckiego urzędu spraw zagranicznych rozprószyć gromadzące się chmury — pewne jednak rozdzielenie pozostało i dało się w ciągu roku odezwać przy rozmaitych sposobnościach. Zresztą niemiecka polityka zagraniczna świątkowała; zawiązaniami krefeńskimi, wypadkami w Konstantynopolu i wogóle na W. — gdzie mniej się ona nerwowała, niż dyplomacya innych mocarstw.

Co się tyczy wewnętrznych stosunków cesarstwa, rok ubiegły o tyle nie był zbyt pomyślnym, że istniejące od lat wielu przeciwności stronnictw, różnych klas ludności i kół zarobkowych raczej się zaostrzyły niż złagodniały. A gdy stronnictwo konserwatywne będące najsilniejszą podporą rządu związkowego doznało wielce bolesnej porażki skutkiem malwersacyj popełnionych przez jego przywódcę barona Hammersteina, który w następstwie tego został zasądzony na kilkuletnie więzienie, w obozach opozycyjnych nastąpiło pewne skonsolidowanie sił. Socyalna demokracja jednak mniej, niż dawniej sprawiała rządowi kłopotu a w jej całym postępowaniu

objawiało się dążenie unikania wszystkiego, coby mogło dać władzom powód do ostrzejszych przeciw niej zarządzeń.

Na polu prawodawczym najważniejszym wypadkiem było uchwalenie po długich i burzliwych rozprawach nowego kodeksu cywilnego, który zapewni ludności niemieckiej jednolity na polu prawa cywilnego wymiar sprawiedliwości. A chociaż nowy kodeks nie odpowiedział licznym życzeniom i żądaniom i nie zadowolił przedewszystkiem tych, którzy pragnęli rozszerzenia praw kobiet, oznacza on bezwątpienia znaczny postęp i stanowi ważny przełom w życiu prawnym Niemiec. Natomiast nie powiodło się jeszcze doprowadzić do skutku tak upragnionej przez ogół reformy wojskowego kodeksu karnego w duchu ustnego i jawnego postępowania. Rzeczą samą jednak, która stała się powodem ustąpienia ministra wojny generała Bronsarta, znajduje się na dobrej drodze, wedle bowiem zapewnienia, danego w parlamencie przez kanclerza ks. Hohenlohego, nie ma wątpliwości, że wypracowany projekt przyjęcie rada związkowa, pozem gdy i parlament udzieli mu swojej aprobaty, będzie mógł być natychmiast w życie wprowadzony.

W Niemczech bawiło w ciągu roku ubiegłego wielu dostojnych gości, a między tymi znakomity chiński mąż stanu wiekról Li-Hung-Ozang, którego przyjmowano w Berlinie, Hamburgu i innych miastach ze szczególniejszym odznaczeniem i pogromką wojsk chińskich, generał japoński Yamagata. Najważniejszą general pod względem politycznym była wizyta cara i carowej, którzy we Wrocławiu i Zgorzelicach byli gośćmi cesarza Wilhelma II i tak w tych miastach, jak w Darmstademie znaleźli jak najserdeczniejsze i gorące przyjęcie. Można przyjąć na pewno, że pobyt monarchy rosyjskiego na ziemi niemieckiej, pomimo późniejszych jego odwiedzin we Francyi, przyczynił się do podniesienia temperatury stosunków pomiędzy Niemcami i Rosyją i dokonał zbliżenia obu spowinowacanych dworów.

103)

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ

Z CZASÓW TEODOZYUSZA WIELKIEGO

XIX.

(Ciąg dalszy).

Fabrycyusz milczał zafrasowany. Obraził znów kobietę, którą miłował, chociaż nie w tym zamiarze przypomniał jej potęgę Teodozyusza. Między nią a nim stał ciągle upiór przeszłości rzymskiej. O cokolwiekby potracił, zawsze obrażał uczucia patriotyki i poganki.

A Fausta mówiła:

— Jeśli wierzysz w zwycięstwo Boga Gallilejczyków, dlaczego usiłujesz pozyskać miłość siroty Nikomacha Flawiana? Powinieneś już wiedzieć, że męczysz daremnie mnie i siebie.

— Bądź mężem — dodała po dłuższej przerwie. — Świątynie wasze chwiewają się. Rzuc od siebie pożądlivości ciała i służ swoim bogom, jak ja moim wiary dochowam.

W głosie jej nie było szorstkich dźwięków pogardy i gniewu. Skarżył się w nim smutek, drżały lzy powstrzymywane.

— I nic więcej nie powiesz mi w godzinie rozstania? — pytał Fabrycyusz. — Okrutna stopa wojny depcze zarówno lekkich, jak odważnych. Może miłość moja błaga cię po raz ostatni. Czy w twojem sercu nie ma dla mnie ani jednego słowa nadziei?

— Bądź mężem! — powtórzyła Fausta.
— Pycha rzymska zdławiła w tobie kobietę.

Rzekłszy to, wybiegł Fabrycyusz z izby. Nie widział, że Fausta wyciągnęła za nim ręce, jak do błogosławieństwa.

— Dajcie temu gwałtownemu sercu spokój, o bogowie! — modliła się — a mnie moc ducha pierwszych pretorów Rzymu.

W godzinę potem wychodził z willi Rikomera starzec z długą, siwą brodą, ubrany w ciemne suknie ubogiego plebeja. Głowę zasłonił kapturem płóciennego płaszczka; w lewej ręce niósł zawiniątko, w prawej grubą kij, okuty w żelazo.

Szedł wolno, zgarbiony, wklęcając nogami. Lecząc gdy minął ostatnie domy przedmieścia, wyprostował się i zmierzał szybko ku Rodanowi.

Na brzegu rzeki pochylił się znów i zbliżył się do człowieka, który leżał na piasku pod deską, podpartą drągiem.

— Czy to wasza łódka? — zapytał, wskazując na wydrążony pień, przywiązany wikliną do kółka.

Rybak, ogromny drab, zmierzyl go z podobą od stóp do głowy.

— A czyjaby? — odrzekł niedbale.

— Bo chciałem was prosić, żebyście mnie przewieźli na drugą stronę.

— Czy to nie ma mostu w Wiennie? Każdego dziada będę przewoził?...

— Ale mnie przewieziesz natychmiast, jeżeli nie chcesz, żeby szczupaki Rodanu miały dziś z twojego cielska wieczną obfitą — wyrzekł „dziad“ rozkazująco.

Pochwycił draba za kark i podniósł go z ziemi.

Rybak wytrzeszczył na niego oczy przerażone, ręka bowiem rzekomego starca ścisnęła go z siłą kleszczów.

Bez dalszego oporu odczepił łódkę.

Wzdłuż lewego brzegu Rodanu biegła droga, prowadząca do Wienny na Walencyę, Arausio, Tarrasco do Arelate i Massylii*).

Rzuciwszy zdumionemu przewoźnikowi złotą monetę, udał się „dziad“ pieszo do najbliższej osady. Tu okazał własnoręczne pozwolenie komesa skarbu prywatnego na korzystanie z poczt cesarskich.

Ponieważ nowy władca nie miał jeszcze czasu do odwołania ważności podpisów doradców Walentyniana, przeto kazał urzędnik zaprzędz natychmiast do lekkiego, dwukołnego wózka, używanego zwykle przez kuryerów rządowych.

Nikt nie byłby poznał w starcu wojewody Italii. Przyprawiona broda, siwa peruka, ufarbowane brwi i ubogie suknie zmieniły go do tego stopnia, iż nie potrzebował się obawiać spotkania nawet z osobami, które go często widywały.

Fabrycyusz jechał do Medyolanu, aby przebrać Ambrozyusza. Dopełni pokuty, pojedna się z kościołem, a następnie zaciągnie się do legionów Teodozyusza.

Tak postanowił.

Pędził dniem i nocą z szybkością kuryerów rządowych. Spał i posilał się na wozie, ubierał na stacyach sam konie. Z Arelate pojechał wprost na Aquae Sextiae do Forum Julii, zostawiając Massylię na boku.

Piątego dnia nad ranem mijał już góry, za któremi kryła się jego willa. Spojrzał na skałę, westchnął i ruszył dalej.

Na Wschodzie, tam, gdzie się morze Śródziemne łączyło z niebem, rozlała się smuga pomarańczowa, obwiedziona rąbkami fioletowym. Różowy odbłask padał na spokojne fale, które szły z cichym szmerem ku brzegom południowym.

* Walencya (Valentia), dzisiejsze miasto francuskie Valence; Arausio — Orange; Arelate — Arles; Massilia — Marseille.

Wokoło budził się dzień. Z chat wychodzili rybacy, mewy zrywały się z głośnym krzykiem z gniazd, niższe pasma Alp witały uroczystym szmerem jodeł i dębów słońce wschodzące.

Wolno wysuwała się ze smugi pomarańczowej kula ognista. W miarę, jak się wznosiła, zapalała się na bezmiernych wodach droga płomienna, rysująca się szerokim pasem na tle białawego morza.

Tym szlakiem płomiennym szły stroksane myśli Fabrycyusza aż do gór albańskich, z po ze których wychylała się w tej samej chwili ta sama kula ognista.

Wrócił on jeszcze do słynnego grodu, co wykolysał tysiące bohaterów i matron i panna światu przez długi szereg wieków, przyświecając mu cnotami obywatelskimi, ucząc niesfornych barbarzyńców poszanowania prawa, porządku i karności? — pytała tęsknota Fabrycyusza. — Ujrza-li jego oczy jeszcze ową dumną Rzymiankę, co odrzuciła go od siebie, jak niewolnika, silniejsza od jego miłości?

Słońce, odbiwszy się od horyzontu, posuwało się szybko ku środkowi nieba. Otaczała je ogromna, złota aureola, a w tej powodzi błasków, zalewających całą ziemię, traciła kula barwę ognistą. Razem z nią żółkł szlak płomienny.

Wzrok Fabrycyusza błądził po modrych falach, na których migotały miliony błysków, jak gdyby pogański Helios rozrzucał na ich powierzchni nieprzebrane skarby drogich kamieni.

Wspaniała ogromem swoim i czystym dziewięcią przyrody krajobraz rozłożył się u stóp Fabrycyusza. Tak nieskalane były ramy bezmiernych wód, iż zdawało się, że nie ma w nich miejsca dla złości i smutku.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KORESPONDENECYJE

Wiedeń, 6 stycznia.

(Jeszcze sprawa cylejska).

Wizyta carstwa sprowadziła dwa niemiłe epizody. Jednym z nich było wykrycie organu ks. Bismaraka o istnieniu od roku 1884 do 1890 tajnej niemiecko-rosyjskiej konwencji, a enuncyacja ta wywarła nie tylko w cesarstwie lecz i w sprzymierzonych z niem państwach nadzwyczajne wrażenie i dała powód do rozlicznych uwag i domysłów. Dotąd nie są wyjaśnione istotne motywy tego wykrycia; w każdym razie można przyjąć, iż ks. Bismarck zawiadamiając świat o istnieniu tajnej umowy kierował się bardzo podejrzanymi wartościami pobudkami, to też nie powiększył on w Niemczech swojej aureoli, której zanik bez tego jest widocznym. Wykrycia te zresztą nie wpłynęły ani na chwilę ujemnie na stosunki Niemiec do Austro-Węgier i Włoch.

Drugim epizodem był proces przeprowadzony w grudniu przeciw kilku podrzędnym dziennikarzom, którzy korzystając z niedokładnie ogłoszonego tekstu toastu carskiego we Wrocławiu, uknuli formalny spisec przeciw obecnemu kierownictwu niemieckiej polityki zagranicznej. Proces wykrył szereg nadużyć i niegodziwości, jakich dopuszczała się systematycznie od wielu lat berlińska polityczna policja pod patronatem komisarsza kryminalnego Tauscha, wykrył intrygi głównie przeciw sekretarzowi stanu hr. Marschalowi i sprowadził ostatecznie samego Tauscha z ławy świadków na ławę oskarżonych. Wszyscy oczekują z napięciem dalszego przebiegu śledztwa i nie wątpią, że odsłoni ono wiele rzeczy, które rzucają światło na machinacje skierowane przeciw następcom ks. Bismarcka i w ogóle osobistościom podejrzewanym przez niego, iż byli sprawcami jego upadku.

Rok ubiegły przyniósł raczej pogorszenie niż polepszenie w położeniu ludności polskiej w Niemczech, w czem główną rolę zagrała zorganizowana przed dwoma laty liga związków dla szerzenia niemieczyny w prowincjach wschodnich, znany już szeroko pod nazwą hakatystów. Związek ten posiadający bardzo wpływowych protektorów i sięgający swoimi stosunkami do kół wysokich, wyłączał wszystkie siły, aby zaognić istniejący pomiędzy Polakami i Niemcami antagonizm i wytworzyć ile możności taki stan rzeczy, któryby na długo usunął możliwość uzyskania wzajemnego porozumienia i zgodnego pożytku. Działalność tego związku skierowana jest nie tylko ku temu, aby wszystkie rozporządzenia przekraczały granice kompetencji polskiej, lecz aby...

(.) Sprawa cylejska ożyła na nowo. Nie spodziewał się tego chyba nikt — a oto jednak podczas obrad nad budżetem Ministerstwa oświaty w pełnej Izbie posłów, zażądano głosowania imiennego nad sprawą gimnazjum słoweńskiego w Cylei a głosowanie to wydało rezultat niespodziewany: 109 głosami przeciw 98 odrzucono pozycję, zawierającą kredyt na utrzymanie tego gimnazjum. Sensacja — nieprawdaż? Z tą Cyleją łączy się już i bez tego interesujące wspomnienia, bo wspomnienia o końcu Rządu koalicyjnego i o zwycięstwach walkach Niemców-narodowców z niemieckim stronnictwem liberalnym. A teraz, coż za ironia parlamentarną gry wypadków, że dla odmiany odrzucono pozycję, której uchwalenie wywołało tak w swoim czasie poważne następstwa...

Przy niejkiej fantazji, możnaż też tego rodzaju głębokie refleksje nad nowym obrotem rzeczy w sprawie cylejskiej snuć bez końca. Przyznajemy jednak otwarcie, że nie tylko nie dostajemy nam potrzebnej dozy wyobraźni, lecz także brak nam zdolności do wspięcia się na odpowiednio wysoką wyżynę, z której moglibyśmy objąć sprawę szerokim spojrzeniem. Jakkolwiek bowiem chcielibyśmy epizod ten tłumaczyć i komentować, to jednak zdrowy zmysł rozsądki nie pozwoli w nim nie odkryć, co dawałoby powód do poważniejszych i głębszych refleksyj, gdyż wczorajsze głosowanie nie może sobie rościć pretensji do większego znaczenia ani ze względów politycznych, ani parlamentarnych ani też rzeczowych. Nie może rościć go sobie przedewszystkiem ze względów politycznych dla tego, ponieważ Rząd w tej sprawie stoi po za grą. Gabinet hr. Badeniego nie wprowadził pozycyi cylejskiej do budżetu, lecz przejął ją od swych poprzedników. Innymi słowy pozycya ta dla obecnego Rządu nie ma znaczenia politycznego, jest ona bowiem tylko...

Wypadkiem dnia jest reskrypt gabinetowy cesarza do wszystkich komend korpusów armii pruskiej, który stanowi bardzo ważne i znaczące uzupełnienie ustawy o sędach honorowych w razie nieporozumień osobistych między oficerami. Widocznym celem reskryptu jest zapobieżenie zbyt grasującej manii pojedynkowania się przez znaczne rozszerzenie kompetencyi pułkowych sądów honorowych.

komu jednak nie przyjdzie na myśl upatrywać w tem obmyślanego z góry manewru parlamentarnego. Że w kroku tym nie było żadnej rozmyślnej tendencyi, okazuje się najlepiej nie z liczby głosów, ale z ugrupowania stronnictw głosujących *pro* i *contra*; z ugrupowania tego widać, że ani zastępy zwolenników, ani też zastępy przeciwników gimnazjum nie zwiększyły się nawet o najmniejszą frakcyę parlamentarną. Po obu stronach stały bowiem także i wczoraj te same grupy, które już poprzednio po dwakroć brały udział w parlamentarnej walce o Cyleję a nawet antiseniemi, których bujna fantazyja pewnych kół i dzienników podniosła świeżo do rangi przybocznej gwardyi Rządu, głosowali: nie! zupełnie tak samo jak w roku 1895. O moralnym zwycięstwie nie można zatem mówić zarówno po obu stronach, — niespodzianka rezultatu głosowania tkwi więc po prostu w fakcie, że wielu członków Izby, którzy byli by głosowali bezwarunkowo za Cyleją bez wszelkiej zresztą tendencyi, byli w Izbie nieobecni.

Pozostaje zatem co najwyżej kwestya, jaką będzie merytoryczna konsekwencya wczorajszej uchwały Izby. Otwarcie jednak przyznajemy się, że naszym zdaniem nie ma potrzeby łamać sobie nad tem zbyt głowy. Położenie jest takie, że na podstawie prowizoryum budżetowego na miesiąc styczeń, gimnazjum cylejskie musi do tego terminu funkcjonować zupełnie normalnie. Czyż można zaś na serio uwierzyć, że w dniu 1 lutego 103 uczniów, którzy uczęszczają do tego gimnazjum, zostanie wysłanych na świeże powietrze, że nauczycielom gimnazjum, którzy są ustanowieni za dekretami jako urzędnicy państwowi, odbierze się ich place? Podobnie bezmyślną konsekwencyę trudno nawet brać na uwagę i nie opłaca się rozbiierać rozmaite jej dalsze następstwa. Odmawiamy też sobie tej taniej przyjemności, gdyż jesteśmy najzupełniej przekonani, że w ten lub ów sposób znajdzie się legalna droga, aby zapobiedz takim tragicomicznym następstwom wyniku przypadkowego głosowania.

Z Berlina.

Wypadkiem dnia jest reskrypt gabinetowy cesarza do wszystkich komend korpusów armii pruskiej, który stanowi bardzo ważne i znaczące uzupełnienie ustawy o sędach honorowych w razie nieporozumień osobistych między oficerami. Widocznym celem reskryptu jest zapobieżenie zbyt grasującej manii pojedynkowania się przez znaczne rozszerzenie kompetencyi pułkowych sądów honorowych.

Wypadkiem dnia jest reskrypt gabinetowy cesarza do wszystkich komend korpusów armii pruskiej, który stanowi bardzo ważne i znaczące uzupełnienie ustawy o sędach honorowych w razie nieporozumień osobistych między oficerami. Widocznym celem reskryptu jest zapobieżenie zbyt grasującej manii pojedynkowania się przez znaczne rozszerzenie kompetencyi pułkowych sądów honorowych.

LISTY PARYSKIE.

(Inkwizycya literacka. — Dozwolone i niedozwolone publikacye. — Czem jest geniusz? — Ankieta medyczno-psychologiczna dr. Toulouse. — Emil Zola pod skalpelem. — Listy Wiktora Hugo i Sainte-Beuve'a, pani Sand i Musseta. — Musset staje się modnym. — „Lorenzaccio“ wznowiony przez Sarę Bernhardt. — „La journée Sarah“. — „Ubu Roi“ sztuka na tle polskim. — Wystawy artystów polskich. — Jankowski. — Reszka. — Koncerta polskie. — Koncert „Bratniej Pomocy“. — Koncert R. Poselta).

(Dokończenie).

Ach te sonety! Nikt nie rozumie się tak na bałwochwalstwie, jak sceptyczni Francuzi. — Saro! — odezwał się Armand Silvestre.

*Toi, qui de notre art triomphant,
Partout as promené la gloire...
Sarah! soeur de la Muse immortelle, salut!*

Catulle Mendès znów uważał, że Wiktor Hugo nie byłby niezem, gdyby na grobie jego nie wypisano:

Sarah disait des vers de lui!

Rostaud powiedział:

Quand Phèdre paraît, nous sommes tous incestes!

I dodał:

*Mais aussi tu sais bien, Sarah, quelquefois,
Tu sens furtivement se poser quand tu joues,
Les lèvres de Shakespeare aux bagues de tes
[doigts.*

Delikatną galanterję obmyślał też komitet. Oto, za fotelem Sary zawieszono wspinały gobelin, przedstawiający „Czas w oknach wstrzymany w pochodzie swym“.

Równocześnie z Sarą i Lugué-Poë, dyrektor teatru „L'oeuvre“ wpadł na myśl wznowienia „Lorenzaccio“. Dowiedziawszy się jednak o zamiarze Sary, odstąpił od planu swego i zadziwił publiczność paryską wystawieniem sztuki niebywałej, którą zaanonsowano jako arcydzieło, a która okazała się zlepkiem humorystycznym - pornograficznym pozbawionym wszelkiej wartości.

„Ubu Roi“ — oto tytuł tej dziwacznej niby - satyry — odgrywa się w Polsce. Leż jeżeli Calderon w najgłębszej ze sztuk swych, „Życie snem“ użył tła polskiego w sposób prawdziwie poetyczny, to p. Alfred Jarry wysypał swą skrzynkę śmieci dla tego tylko na Polskę, że uczynić to mógł bezkarnie wobec dzisiejszych sympatyj politycznych Francyi. „Ubu Roi“ ma być sztuką alegoryczną, zatem odgrywać się powinna — nigdzie, powiada dowcipny autor we wstępie: dlatego odgrywa się *en Pologne, pays assez légendaire et démembré pour être ce Nulle Part*. P. Jarry wprowadza na scenę króla polskiego, którego zowie „Venceslas l'Irogné“ i który zatacza się, podpierany przez dwóch kozaków. Ma to być „humorystycznym“, tak jak cała sztuka, która w pięciu długich aktach naśladuje — teatr marionetek. Trudno wyobrazić sobie coś niemierniejszego jak te niby wesołe podrygi figur p. Jarry, naśladujących poliszynelów.

Ubu, występujący w masce Puncha i mówiący akcentem auwergnackim, ma być przedstawicielem burzoazy dzisiejszej, jej ignorancji, brutalności i niskich instynktów, dla których zaspokojenia poświęca wszystko. Zabija on króla — jak to uczyniła burzoaza francuska — i zajmując miejsce jego, morduje arystokrację i lud, pochłaniając wszystko. Zdawałoby się tedy, że p. Jarry jest raczej anarchystą arystokratycznie zabarwionym — rzecz dziś bardzo modna w Paryżu — gdyż otwiera perspektywę na powrót klasy wyrażonej do władzy.

Tak interpretują sztukę p. Jarry krytycy przy pomocy wstępu, dołączonego przezeń do programu; lecz idę o zakład, że nikt nie dopatrzyłby się tych myśli historyzoficznych w samych pięciu aktach „Ubu Roi“. Chociażby dlatego, że niktby ich wysłuchać nie mógł!

do końca... P. Jarry, którego reklama porównywała do Szekspira i Rabelais, tyle tylko ma z nimi wspólnego, że nie waha się używać owego słowa, które ponoś Antoine'a zgubiło w Odeonie. „M...e! M...e! M...e!“ — dowiep w jego sztuce. Jeżeli to ma być odrodzeniem dramatu...

Jedną tylko mieliśmy satysfakcyę na przedstawieniu „Ubu Roi“: publiczność, ta cierpliwa publiczność Lugué-Poëgo, przykłaśkująca zwykle wszelkim wyrykom teatru dekadentkiego, przyjęła sztukę p. Jarry z oburzeniem. Świsłano, wołano *à la porte*, wrzeszcze zaczęło rzucać na scenę krzesłami...

*

Jest nadzieja, że imię polskie będzie niebawem w Paryżu godniej przedstawionem, niż w sztuce p. Jarry. Zanim się ukonstytuuje polskie towarzystwo artystyczno-literackie, nad którego utworzeniem pracują obecnie ludzie poważni, obowiązek ten przypada owym artystom, którzy samoistnie występują przed publicznością paryską.

Chlubnie wywiązały się z zadania tego dwaj malarze polscy pp. Jankowski i Peszke. Pierwszy wykonał w galerii Georges Petita wielki swój cykl mistyczny „Je viens“ oraz cykl ilustracji do „Dziadów“. Jeżeli pierwsze dzieło, poczęte w duchu modnego dziś nad Sekwaną symbolizmu i odzwierciedlające zarazem manierę malarską młodszego pokolenia artystów francuskich — niekoniecznie wytrawną, — liczyć może na poklaski tylko w salonach secesjonistów, to drugie znajduje uznanie najsurowszych sędziów sztuki. Rysunki do „Dziadów“ przypominają manierę Grotgera, niektóre z nich nie ustępują też w natężeniu kartonom tego mistrza; wszystkie noszą na sobie wybitne piętno sztuki polskiej.

Obrazy i szkice p. Peszkego, przeważnie krajobrazy francuskie i hiszpańskie, dowodzą bezsprzecznej talenty młodego artysty, który w ramach impresjonizmu francuskiego zdobył się na nutę indywidualną.

Towarzystwo „Bratniej Pomocy“, urządzając koncert w sali Towarzystwa geograficznego, dało sposobność do zaprodukowania

Obok tego podane są także przepisy, jak należy traktować i załatwiać nieporozumienia oficerów z osobami cywilnymi, niepodlegającymi tym sądom honorowym. Reskrypt jest wynikiem narad, przeprowadzonych w zwołanej przez cesarza komisji, utworzonej z najpoważniejszych i najdoświadczeńszych oficerów. O istnieniu tej komisji, oraz o nastąpić mającym ogłoszeniu reskryptu, uwiadomił kanclerz ks. Hohenlohe parlament niemiecki dnia 17 listopada ubiegłego roku.

Opinia publiczna w Niemczech, pozostająca pod żywym wrażeniem wielu głośnych pojedynków w roku ubiegłym, przyjęła reskrypt cesarski wogóle bardzo sympatycznie. Wszystkie dzienniki poświęcają mu obszernie artykuły i przyznają jednomyślnie, że wywoła on niewątpliwie znaczne zmniejszenie się manii pojedynkowej, grasującej w armii pruskiej. Także wolnomyślnie pisma zaznaczają, iż reskrypt gabinetowy wprawdzie nie wytepi pojedynków, ale znacznie je ograniczy. — *Germania* stwierdza, iż zupełne stłumienie pojedynków nastąpiłoby dopiero wtedy, gdyby do artykułów wojennych, jak to w swoim czasie stało się w Anglii, dodano, iż każdy oficer, który się pojedynkuje, ma być z armii usunięty. Reskrypt nie zawiera podobnego postanowienia, lecz raczej pozwala się domyślać, że pojedynek jest dozwolony w razie cięższej obrazy, którą sąd honorowy uzna za przekraczającą jego kompetencyę.

Munch Allg. Ztg. donosi, że ks. Luitpold bawarski wydał reskrypt równobrzmiący z reskryptem cesarza Wilhelma, według którego takie same rozporządzenie obowiązować będzie oficerów armii bawarskiej.

Z dniem 1 stycznia r. b. weszła, jak wiadomo, w życie nowa ustawa giełdowa z 21 czerwca 1896, która znosi handel zboża na termin, powołuje do zarządu giełdy oprócz kupców także rolników i młynarzy i wprowadza nową ordynacyę giełdową, korzystniejszą dla rolników, niż dotychczasowa. Zmiana ta dotknęła do żywego kupców i bankierów, a zwłaszcza wielkich finansistów, którzy też rozwinieli ogromną agitacyę, aby nowe prawo objęte i ubezwładnić. Za główną broń uznali rozwiązanie wszelkich giełd, jakie istnieją w kraju i dokazali tego w przededniu wejścia w życie nowej ustawy.

Jest to tedy wojna kapitału z rolnictwem i rządem, który, chcąc przygnębionym ziemianom przyjść w pomoc, postarał się o zmianę przepisów giełdowych. Nowa ustawa kępuje sanowolę finansistów o tyle, że jak powiedzieliśmy wyżej, do zarządu giełdy wprowadza także przedstawicieli gospodarstwa rolnego i tych, którzy ziarno przerabiają na mąkę, czyli innymi słowy, samychże hodowców zboża i młynarzy.

Jeżeli wojna zbożowa pociągnie się przez czas dłuższy, to skutek jej odczują nie tylko rolnicy, lecz całe Niemcy. Chwilowo jest to zatarg ekonomiczny, lecz grozi przybraniem

się kilku wiele obiecującym siłom polskim. Pianistka i kompozytorka, p. Helena Krzyżanowska, zagrała z powodzeniem własny „Mazur“, oraz parę kompozycyi Chopina, Schumanna i Moszkowskiego. P. Wanda Janakowska, kształcąca się na spiewaczkę pod kierunkiem słynnej nauczycielki pani Bertrami, zebrała obfite poklaski za odpiewanie ary z „Aidy“ i dwóch pieśni Paderewskiego do słów Mickiewicza. P. Henryk Opieński, najzdolniejszy obecnie uczeń Wł. Górskiego, przedstawił nam się jako skrzypek o wzorowej szkole, o ciepłym, ujmującym tonie i niezwyklej dystynkcyi. W koncercie tym brał udział p. Linde, którego piękny głos barytonowy znać z estrady lwowskiej.

I p. Robert Poselt, skrzypek, który dał własny koncert w sali Pleyela, znany jest publiczności lwowskiej. P. Poselt jest uczniem zmarłego niedawno temu Garcina, który był niegdyś dyrygentem koncertów i profesorem w konserwatorium paryskim. Nie potrzebuję tedy nadmieniać, że gra p. Poselta świadczy o wytrawnej szkole, o czem publiczność przekonała już wykonanie koncertu Garcina, pierwszego w programie numeru. Fuga Bacha dowiodła, mimo naturalnej u debiutanta niepewności, że p. Poselt posiada niepospolity mechanizm. Zajmującym był też nr. 5, romans własny p. Poselta. Rzecz ta, napisana w rodzaju cavatiny Raffa, objawia bezsprzeczna zdolność kompozytorską, której uniejętność jednak jeszcze nie dorównywa. Zapoznał też p. Poselt publiczność paryską z kilkoma drobnymi, weale wdzięcznymi, kompozycjami Młynarskiego, którym zbyt pretensjonalnie może nadano tytuł „Suity“.

W koncercie p. Poselta wzięła udział młoda, zdolna spiewaczka, p. Palasara. Jeżeli mnie informacye nie mylą, pod pseudonimem tym ukrywa się Lwowianka, panna Schwarz. Artystka ta miała duże powodzenie; sposób, w jaki interpretowała arję z Aidy dowodzi, że jest stworzona raczej na spiewaczkę operową niż koncertową. *Puk.*

dr. Zygmunt Spalke

b. asystent-demonstrator kliniki chorób uszu prof. Grubera, lekarz kliniki laryngologicznej prof. Störka w Wiedniu ordynuje od godziny 11-12 i od 3-5 ul. Grodzickich 1. 4 pierwsze piętro.

dnia 7 stycznia 1896

HOTEL GEORGE.

PP. M. Irsogowa z Lipnika, W. hr. Dzieduszycki z Jesupola, M. hr. Komorowski z Cherebrowa, B. Retter z Suchobodów, H. hr. Tinti z Złoczowa, J. Grünfeld i A. Fried z Pesztu.

Dr. Leopold Schellenberg

b. operator kliniki położniczo-ginekologicznej prof. Chrobaka we Wiedniu — b. asystent król. kliniki chirurgicznej prof. Mikalicza we Wrocławiu — b. lekarz kliniki chorób wewnętrznych prof. Nethagla we Wiedniu. 1287

osiadł we Lwowie i ordynuje przy ul. Kopernika 1. 22 od 3-5 popoł. Dla ubogich od 9-10 przed poł. bezpłatnie.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1896. (czas środkowo-europejski).

Table of train schedules with columns for 'Do Lwowa przychodzą' and 'Ze Lwowa odchodzą', listing destinations like Berlin, Warszawa, and various regional lines with departure times.

Uwaga: Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 8:00 wieczór do godz. 5:59 rano. Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedają bilety strefowych, okrężnych, dowolnie zastawialnych seszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowej. Informacja w sprawach taryfowych i przewozowych.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha 1. 10, I piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Museum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. Wstęp w dni powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Hallikim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dni 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Zakład narodowy imienia Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum imienia Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej 1. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1. z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Table of exchange rates and prices for various goods, including banknotes, gold, and silver, with columns for 'płać' and 'żądać'.

Table of financial data including interest rates for various banks and government bonds, listing terms like 'Losy z roku 1854' and 'Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pre.'.

Table of exchange rates for various currencies and commodities, including 'Galic. poz. kraj. z r. 1873' and 'Banku krajowego oblig. komun. 2'.

Table of exchange rates for various currencies and commodities, including 'Ozerw. krzyża węg. tow. 5 zł.' and 'Banku Angla austr. 120 zł.'.

Kurs giełdy wiedeńskiej

Table of stock market prices for various securities, including 'A. Ogólny dług państwa' and 'Jedynolity dług państwa w srebrze'.

Table of stock market prices for various securities, including 'E. Inne publiczne pożyczki' and 'Losy regul. Dunaju z r. 1870'.

Table of stock market prices for various securities, including 'H. Losy (za sztukę)' and 'Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.'.

Table of stock market prices for various securities, including 'N. Waluty' and 'Dukat cesarski'.

Licytacje.

L. 18841 [105 2-3] C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości że dla zaspokojenia należącej się Rubinowi Leibie Folkenfog od Jakóba Eliasza Horowitz sumy 25 zł. rozpisana została przymusowa sprzedaż publiczna realności wyk. hip. 107 ks. gr. gm. Nagórzanka objętej Jakóba Eliasza Horowitza własnej.

Do uskutecznienia tej s. rzedazy wyznaczone zostały dwa terminy, pierwszy na dzień 28 stycznia 1897, drugi na dzień 1 marca 1897 zawsze w Sądzie o godz. 10 rano.

Na ostatnim z tych terminów jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacji będącej, nie będzie mogła być używana, sprzedana zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu, także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania wynosi kwotę 235 zł. Wadyum przed przystąpieniem do licytacji złożyć się mające wynosi kwotę 23 zł. 50 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem nieznanym wierzyteli ustanowiono adwokata dr. Altera w Buczaczu. Buczacz, 14 listopada 1886.

L. 7368 [110 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzyteli Jakóba Pomeranza i Abrahama Guta w kwocie 240 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 29 stycznia 1897 i dnia 4 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności objętej whl. 254 księgi gr. gm. kat. Przyłek, Piotra Judy własnej.

Cena wywołania 1185 zł. w. a. Wadyum 118 zł.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hip. i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 12 grudnia 1896.

L. 10553 [138 2-3]

W celu wydobycia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach kwoty 42 zł. 61 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż do dłużnika Michała Kozaka należącej realności wyk. hip. l. 139 ks. gr. gm. Lipowce objętej w dniu 1 lutego 1897 i 3 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano, z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takiej nastąpi.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową 282 zł.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tusąd registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzyteli jest p. Bronisław Zamorski. Przemysłany, dnia 7 grudnia 1896.

L. 37451 [88 2-3]

W e. k. Sądzie krajowym odbędzie się celem zaspokojenia zaległego za lata 1883-1888 podatku w kwocie 9 zł. 44 ct. z pn. w dniu 8 lutego 1897 i w dniu 9 marca 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 315 dz. VIII. w Krakowie położonej lwh. 1705 objętej.

Cena wywołania wynosi 320 zł. Wadyum 32 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli jest adw. dr. Mandelbaum, zastępcą adw. dr. Adler w Krakowie. Kraków, 2 października 1896.

L. 4554 [141 2-3]

Cel m zaspokojenia wierzyteli kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 361 zł. 38 ct. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 1 lutego 1897 i 1 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacja realności w Turbii położonej wyk. hip. Nr. 137 objętej Marka Nowaka własnej.

Cena wywołania 295 zł. Wadyum 29 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy. Rozwadów, 30 października 1896.

L. 9828 [139 2-3]

W celu wydobycia na rzecz c. k. uprz. akcyjnego Banku hipotecznego czterech rat po 120 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż do dłużnika Aleksandra Zaleskiego należącej realności whl. 527 ks. gr. gminy Przemysłany objętej w dniu 3 lutego 1897 i 8 marca 1897 każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że na

pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takiej nastąpi.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową 6500 zł. przy udzieleniu pożyczki przyjęta.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzyteli jest. p. Bronisław Zamorski. Przemysłany, 30 września 1896.

L. 9535 [142 2-3]

Celem zaspokojenia kosztów sporu Leizora Ledera w kwotach 6 zł. 52 ct., 1 zł. 94 ct., 10 zł. 24 ct. i 7 zł. 12 ct. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 1 lutego 1897 i 1 marca 1897 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacja realności wykazem hipot. Nr. 373 ks. gr. gm. Jastkowiec objętej Antoniego Sęka własnej.

Cena wywołania 703 zł. 14 ct. Wadyum 70 zł. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli hipotecznych ustanowiono c. k. notaryusza Ludwika Miąsika. C. k. Sąd powiatowy. Rozwadów, 10 października 1896.

L. 42937 [89 2-3]

W e. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzyteli Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie w kwocie 240 zł., 240 zł. i 5599 zł. z przyn. w dniu 8 lutego 1897 i w dniu 15 marca 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż dóbr Baryez lwh. 603 objętych Bronisławą Henisz własnych.

Cena wywołania wynosi 13326 zł. 56 ct. Wadyum 1333 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli jest adw. dr. Józef Kopff, zastępcą adw. dr. Stanisław Tomik. Kraków, 6 listopada 1897.

L. 6179 [102 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 100 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Antoniego Owczarza w tutejszym Sądzie sprzedaż połowy ciała hip. lwh. 73 i całego ciała hip. 177 gminy katastr. Żernica wyżna objętych dłużniczki Maryi z Kopaczów Kinał własnych w dwóch terminach, mianowicie dnia 28 stycznia 1897 i dnia 18 lutego 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzyteli ustanowiony Jan Kopeczynski w Baligródzie. Wadyum wynosi 58 zł. 75 ct. a. w. Baligród, 31 października 1896.

L. 6416 [9564 2-3]

W e. k. Sądzie powiatowym w Liskach odbędzie się celem zaspokojenia wierzyteli Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 100 zł. z pn. w dniu 25 stycznia 1897 i marca 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 169 w Rybniej marotracy Wojciecha Żaka syna Jana własnej.

Cena wywołania wynosi 823 zł. Wadyum 83 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli jest p. Roman Gutowski notaryusz w Liskach. Liski, 3 listopada 1896.

L. 6372 [130 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 33000 marek z pn. odbędzie się na rzecz Bernarda Selingera i Izraela Salomona 2 im. Selingera w tutejszym Sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 141 i 205 gm. kat. Szakowa objętych dłużnika Józefa Blumfelda własnych w dwóch terminach dnia 10 lutego i 10 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzyteli ustanowiony p. Kazimierz Wilusz c. k. notaryusz w Jaworznie. Wadyum wynosi 3080 zł. Jaworzno, 21 grudnia 1896.

L. 7299 [70 2-3]

Dnia 9 lutego 1897 i dnia 9 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna przymusowa licytacja połowy realno-

sei według wyk. hip. l. 953 ks. gr. gm. Rozdół Michała i Anny Kozłowskich własnej celem zaspokojenia wierzyteli Towarzystwa zaliczkowego w Rozdole w kwocie 120 zł. a. w.

Cena wywołania 278 zł. 50 ct. a. w. Wadyum 27 zł. 85 ct. a. w.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takiejowej.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli hipotecznych ustanowiono Jana Mickiewicza z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy. Mikołajów, 23 września 1896.

L. 19843 [42 2-3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 10 lutego 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 marca 1897 nawet poniżej takiejowej licytacja egzekucyjna całej posiadłości wyk. hip. l. 929 i 930 trzdzież posiadłości wyk. hip. 931 księgi gruntowej Sokal objętej Jana Kiryka Mikołajowego własnych na rzecz wierzyteli Simche Sinsena w kwocie 521 zł. z pn.

Cena wywołania ciała hip. wyk. 929 wynosi 2032 zł., ciała hip. 930 wynosi 650 zł., zaś z wykazu 931 kwotę 25 zł.

Wadyum zaś 10%.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzyteli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. p. dr. Pawłowskiego z substytucją adw. p. dr. Goldfarba.

Sokal, 24 listopada 1896.

L. 11531 [36 2-3]

Dnia 10 lutego 1897 i dnia 18 marca 1897 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Posadzie rybotyckiej położonej wyk. hip. 125 ks. gr. tejże gminy objętej dłużnika Tymka Wasyleczka własnej na zaspokojenie wierzyteli Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu w kwocie 77 zł. 83 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 1600 zł. a. w. Wadyum 160 zł. a. w.

Dlaresztę warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzyteli p. Antoni Richter w Dobromilu. C. k. Sąd powiatowy. Dobromil, 6 grudnia 1896.

L. 15611 [41 2-3]

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisana na dzień 8 lutego 1897 i na dzień 8 marca 1897 zawsze o godz. 10 przed południem w gmachu Sąd. w B. N. 4 odbędzie się mająca przymusową publiczną sprzedaż połowy realności objętej wyk. hip. l. 424 gm. Sokal nieobjętej masy spadkowej śp. Leona Dolinowskiego własnej celem zaspokojenia pretensji Jakóba Reislera w kwocie 345 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedaż się mającej połowy realności w kwocie 980 zł. w. a.

Wadyum zaś 98 zł.

Przy pierwszym terminie nabyć można połowę powyższej realności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, przy drugim terminie zaś nawet niżej tejże.

Wyciąg hipot. i akt oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli mianowany został p. adw. dr. Wejda. Sokal, 20 października 1896.

L. 6143 [9876 2-3]

Celem zaspokojenia wierzyteli Jana Wikiery w kwocie 137 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 11 lutego i 12 marca 1897 każdym razem o 10 godz. rano publiczna licytacja realności Nr. 6 w Woli ranizowskiej wykazem hipotecznym Nr. 6 gmina Wola ranizowska objętej, Mendla Frosta własnej.

Cena wywołania 903 zł. Wadyum 90 zł. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy. Sokołów, 1 czerwca 1896.

L. 13990 [67 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że w sprawie masy konkursowej Izraela Landera odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 9 lutego 1897 i 9 marca 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna sprzedaż wierzyteli tejże masy konkursowej w kwocie 200 zł. a. w. na realności Rubina Monastera objętej whl. 338 gm. kat. Lisko ciężącej z tem, że na pierwszym terminie licytacyjnym tylko za cenę wywołania 246 zł. 51 ct. a. w. lub wyżej zaś

na drugim terminie licytacyjnym także niżej tej ceny, wierzytelnosć powyższą najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 24 zł. 66 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tusąd registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Lisko, 26 grudnia 1896.

L. 13988 [66 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że w sprawie masy konkursowej Izraela Landera odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 9 lutego 1897 i 9 marca 1897 każdym razem o godz. 10 przed połud. publiczna sprzedaż wierzyteli tejże masy konkursowej w kwocie 400 zł. w. a. na realności Izraela Rubinfelda objętej w 7/40 częściach ciała lwh. 253 ks. gr. gm. kat. Lisko ciężącej z tem, że wierzytelnosć ta na pierwszym terminie licytacyjnym tylko za cenę wywołania 455 zł. a. w. lub wyżej, zaś na drugim terminie licytacyjnym także niżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 45 zł. 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Lisko, 26 grudnia 1896.

L. 7946 [9872 2-3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 8 lutego 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 6 marca 1897 nawet poniżej takiejowej licytacja realności l. k. 226 według wyk. hip. l. 1274 ks. gr. gm. Obertyna Berla Schwera własnej na rzecz Josia Mordka Altera Emsiga pto 95 zł. z pn.

Cena wywołania 162 zł. 70 ct., wadyum 16 zł. 27 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzyteli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Ambrosa.

C. k. Sąd powiatowy. Obertyn, dnia 30 listopada 1896.

L. 8051 [17 2-3]

Dnia 16 lutego 1897 i dnia 16 marca 1897 każdym razem o godz. 10 przed połud. odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacja:

a) całej posiadłości objętej wyk. hip. l. 31 ks. gr. gm. kat. Mikołajów Grzegorza Mandziucha własnej.

b) Grzegorza Mandziucha własnej połowy posiadłości objętej wyk. hip. l. 33 ks. gr. gm. kat. Mikołajów,

c) Michała Froma własnych 2/8 części posiadłości objętej wyk. hip. l. 100 ks. gr. gm. kat. Mikołajów,

d) Michała Sładyka własnych 3/12 części posiadłości objętej wyk. hip. l. 179 ks. gr. gm. kat. Mikołajów celem zaspokojenia wierzyteli kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Mikołajowie w kwocie 42 zł. w. a.

Cena wywołania jest kwota ad a) 120 zł. ad b) 40 zł., ad c) 45 zł., ad d) 67 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Na pierwszym terminie realności te sprzedane zostaną tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takiejowej.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli hipotecznych ustanowiono Jana Mickiewicza z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy. Mikołajów, 20 października 1896.

L. 26893 [9711 2-3]

C. k. Sąd powiatowy miej. del. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzyteli Józefa Starostki przepisanej w sumie 120 zł. w. a. znależytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna należącej do Rozalii Dorusowej połowy realności lwh. 291 ks. gr. gm. kat. Wola rzedzińska objętej.

Sprzedż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tym w dwóch terminach dnia 17 lutego 1897 i dnia 17 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania stanowi będzie wartość szacunkowa 700 zł. a. w. poniżej której ta połowa realności w terminie pierwszym sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 70 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacunkowy przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

L. 3837. [9684 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Zaleszcach wzywa z życia i miejsca pobytu nieznaną Maryję Hołowatą, córkę Tomasza Hołowatego, kucharkę we Lwowie zmarłego, ażeby w przeciągu 1 roku od dnia dzisiejszego ogłoszenia, wniosła oświadczenie do spadku po s. p. Ewie z Hołowatych 1o Hołowatej, 2o Łazarewicz, zmarłej 1 lipca 1890 w Pienakach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, lub w przeciągu tego samego czasu zgłosiła się bądź w tutejszym sądzie, bądź u ustanowionego dla niej kuratora Bazylego Hołowatego z Pieniak, inaczej skutki swego niezgłoszenia się sama sobie przypisać będzie winną.
C. k. Sąd powiatowy.
Zalesce, 9 grudnia 1896.

L. 81366. [9692 1-3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do wiadomości, że dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Rebecki Spisbach wskutek wniesionej przeciw tejsze prośby o nakaz zapłaty do l. 53234 przez firmę Silbersteina Synowie we Lwowie pto 84 zhr. w. a. zpn. ustanowił kuratorem adw. dr. Felda z zastępstwem adw. dr. Rosmarina i wzywa także Rebeckę Spisbach, by się z ustanowionym kuratorem co do swej obrony porozumiała, lub innego pełnomocnika sądowi wskazała, gdyż z zaniedbania tego wyniknąć mogące z skutki sama sobie przypisać będzie musiała.
Lwów, 19 grudnia 1896.

L. 6783. [9614]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca:

1. Wpisanie do rejestru dla firm spółkowych firmy: „Arthur Riesenfeld und Co“, której używać będą Artur Riesenfeld w Bielsku i Jakob Schanzer w Mikuszowicach jako jawni wspólnicy jawnej spółki handlowej, zawiązanej w dniu 9 stycznia 1896 celem prowadzenia fabryki obuwia sukiennego w Mikuszowicach z tem, że każdy ze spółników jest uprawniony do zastępstwa spółki z tym wyjątkiem, że przy akceptowaniu weksli jeden ze spółników podpisze słowa „Arthur Riesenfeld“, a drugi ze spółników doda słowa „und Co“, jednakże każdy ze spółników może zaciągnąć inne zobowiązania wekslowe.

2. Wpisanie przy powyższej firmie kontraktu małżeńskiego z daty Bielsko 24 czerwca 1893 l. 26105 pomiędzy Arturem Riesenfeldem a Pauliną z Bruckmanów 1o Schanzerową, 2o Riesenfeldową zawartego i kontraktu małżeńskiego z daty Berno 26 marca 1892 l. 24656 pomiędzy Jakobem Schanzerem, a Teresą z Obamaidesów Schanzerową zawartego.
Wadowice, 14 listopada 1896.

L. 25208. [9631 1-3]
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej Salamona Habera przeciw Markusowi Allerhand o 320 zhr. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Markusa Allerhanda adw. dr. Freudenberga kuratorem z substytucją adw. dr. Landana i doręczył kuratorowi adw. dr. Freudenbergowi nakaz zapłaty z 12 grudnia 1896 l. 25208 dla Markusa Allerhanda przeznaczony.
Kołomyja 12 grudnia 1896.

L. 63532. [9693 1-3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że Władysław i Emilia Ludmila 2-im. Niedźwieczi złożyli do depozytu sądowego książeczkę galicyjskiej kasy oszczędności l. 55956 na 300 zhr. tytułem zapisanego Maciejowi Wojtuniowi przez s. p. Wojciecha Wojtunia legatu obciążonego prawem zastawu na rzecz Kalmana Kalba i że dla nieznanego z życia i miejsca pobytu, a to dla Macieja Wojtunia kurator w osobie adw. dr. Łozińskiego z substytucją adw. dr. Godlewskiego, a dla Kalmana Kalba kurator w osobie adw. dr. Baresa z substytucją adw. dr. Tennera został ustanowiony.
Lwów, 12 grudnia 1896.

L. 75497. [9690]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w tomie II strony 43 poz. 99 dnia 24 listopada 1896 wpisano firmę:
„Towarzystwo Bankowe dla handlu i przemysłu w Gródce, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ — po niemiecku:

„Bankverein für Handel und Gewerbe zu Grodek, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ i przy tej firmie uwidoczniło:
1. w rubryce czwartej, że siedzibą stowarzyszenia jest miasto Gródek,
2. w rubryce szóstej:
a) że stowarzyszenie zawiązało się na podstawie statutu uchwalonego na zgromadzeniu z 1 września 1896 a uzupełnionego, względnie zmienionego w §. 1, 18 lit. a, b, c, f, g, h §. 28 ust. 2, §. 52 ust. 1 i 2, i §. 88 na zgromadzeniu z 1 listopada 1896,
b) że przedmiotem przedsiębiorstwa jest

prowadzenie banku, celem wzajemnego dostarczania członkom swoim kapitałów potrzebnych do obrotu w handlu i przemysłu w drodze wzajemnego kredytu, tudzież dania członkom swoim sposobności do korzystnego lokowania kapitałów (§. 2 i 8 stat.),

c) czas trwania przedsiębiorstwa nie jest ograniczonym,
d) Dyrekcyja składa się z dyrektora, kasyera i kontrolera, oraz tychże zastępców, zatem z 6 osób, którzy podpisują firmę w ten sposób, że pod firmą stowarzyszenia podpisują swe kładą dyrektor, kasyer i kontroler, lub tychże zastępcy.
Na zgromadzeniu z 1 września 1896

wybrani zostali na przeciąg lat trzech dyrektorem Eisig Eichmann, zastępcą dyrektora Mendel Rosner, kasyerem Jakob Fisch, zastępcą kasyera Dawid Gleich, kontrolerem Dawid Biegeleisen, zastępcą kontrolera Hersch Wahl przemysłowcy w Gródce, z wyjątkiem Dawida Gleicha, który jest właścicielem realności w Weissenberg.

e) udział członka wynosi 20 zhr., który ma być albo w całości spłacony, albo w miesięcznych ratach najmniej 20% każdego deklarowanego udziału stanowiących, §. 8 l. b. i 9 stat.,

f) każdy członek odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia aż do wysokości trzechletniego udziału deklarowanego, wliczając takowy,

g) ogłoszenia stowarzyszenia będą skutecznymi publicznymi plakatami tudzież w urzędowym dzienniku „Gazeta Lwowska“.
Lwów, 5 grudnia 1896.

L. 26198. [9670 1-3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie wekslowej Harscha Katza przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wolfowi Schildkrotowi dla tegoż niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Schildkrota kuratorem adwokata dr. Gläsera, z substytucją adw. dr. Mültza ustanowił.
Tarnów, 12 grudnia 1896.

L. 19756. [9669]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie skutecznie zostało w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wykreślenie protokołowej na podstawie uchwały z dnia 6 lipca 1882 l. 6850 firmy Nuta Gross, handel drzewem w Mielcu.
Tarnów, 24 września 1896.

L. 8072. [9647 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Grzymosławie celem doręczenia tus. uchwały z dnia 3 kwietnia 1896 l. 2195 ustanawia Michała Mazykę kuratorem dla nieobjętej masy spadkowej po s. p. Iwanie Czornym i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.
C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 7 listopada 1896.

L. 13653. [9645 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z pobytu Adama Wójcikiewicza, że w sprawie hipotecznej względem zaindebentowania wykreślenia z karty C. realności lwh. 435 ks. gr. gm. Gorlice objętej, egzekucyjnego prawa zastawu dla 4/12 części sumy 300 zł. wa. z pn. na rzecz jego wpisanego, ustanawia dlań kuratorem adw. dr. Sterna w Gorlicach, któremu się tus. rezolucyja z dnia 3 lipca 1894 l. 8308 doręcza.
Gorlice, dnia 17 października 1896.

L. 26087. [9724]
Kundmachung.
Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Kolomea wird bekanntgegeben, dass im Register der Gesellschaftsfirmlen bei der da selbst im Grunde hg. Beschlusses vom 15. Juli 1893 Zl. 9089 protokollierten Firma Perkins & Mac Intosch Petroleumbohrunternehmung in Sloboda rungurska eingetragen wurde.
1. Dass Jakob Perkins Gewerbetreibender in Krosno und Fernand R. Schmatzer, Industrieller in Brüssel Rue de quatre Bras 7 als öffentliche Gesellschafter in die offene Handelsgesellschaft Perkins & Mac Intosch eingetreten sind
2 dass der Wortlaut der Firma „Perkins & Mac Intosch, Petroleumbohrunternehmung in Sloboda rungurska“ umgeändert wurde und lautet diese Firma nunmehr: „Perkins, Mac Intosch & Comp. Petroleum-Gewinnung und Bohrunternehmung in Sloboda rungurska“,
3. dass als Procuristen der Firma: „Perkins, Mac Intosch & Comp. Petroleum-Gewinnung- und Bohrunternehmung in Sloboda rungurska“ Caspar Niessen, Buchhalter in Stryj bestellt worden ist, und Caspar Niessen die Firma in der Weise collectiv mit einem der öffentlichen Gesellschafter zeichnen wird, dass er unter den von wem immer geschriebenen oder mit Stampiglie gedruck-

ten Wortlaut der Firma: „Perkins, Mac Intosch & Comp., Petroleum-Gewinnung- und Bohr-Unternehmung in Sloboda rungurska“, seinen Namen mit dem Beisatze ppa unterschreibt,

4. dass die Vertretungsbefugnis der Firma: „Perkins, Mac Intosch & Comp., Petroleum-Gewinnung- und Bohrunternehmung in Sloboda rungurska“,

a) dem öffentlichen Gesellschafter dieser Firma Fernand R. Schmatzer,
b) dem öffentlichen Gesellschafter Cyrus Francis Perkins collectiv mit dem Procuristen Herrn Caspar Niessen,
c) dem öffentlichen Gesellschafter dieser Firma Georg Mac Intosch collectiv mit dem Procuristen Caspar Niessen,
d) dem öffentlichen Gesellschafter Jacob Perkins collectiv mit dem Procuristen Caspar Niessen zusteht und dass die Firma von denselben in der Weise gezeichnet wird, dass unter den von wem immer geschriebenen, oder mit Stampiglie vorgedruckten Wortlaut der Firma: „Perkins, Mac Intosch & Comp. Petroleum-Gewinnung- und Bohrunternehmung in Sloboda rungurska“,

ad a) Fernand R. Schmatzer seinen Namen,
ad b) Cyrus Francis Perkins und Caspar Niessen, letzterer mit dem Beisatze ppa ihre Namen,
ad c) Georg Mac Intosch und Caspar Niessen, letzterer mit dem Beisatze ppa ihre Namen,
ad d) Jacob Perkins und Caspar Niessen, letzterer mit dem Beisatze ppa ihre Namen unterschreiben.
Kolomea, 19. Dezember 1896.

L. 23711. [9723 1-3]
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Kasy oszczędności m. Kołomyi przeciw Władysławowi hr. Kalinowskiemu pto 2 raty po 320 zhr. i resztę kapitału 7050 zhr. 50 ct. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Władysława hr. Kalinowskiego adw. dr. Zipsera kuratorem, z substytucją adw. dr. Staubera i doręczył temuż tus. uchwałę egzekucyjną z 8 sierpnia 1896 roku l. 13244 dla Władysława hr. Kalinowskiego przeznaczoną.
Kołomyja, 5 grudnia 1896.

L. 17248. [9633]
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że firma Józef Orchudosh handel galanteryjny w Kołomyi z rejestru dla firm pojedynczych została wykreślona.
Kołomyja, dnia 26 września 1896.

L. 77827. [9713 1-3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 3 grudnia 1896 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych w tomie I na stronie 15 wedle pozyc. 28/4 firmę A. Mańkowski wykreślono.
Lwów, dnia 12 grudnia 1896.

L. 23406. [9728 1-3]
C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle zawiadamia Henryka Lichta z życia i miejsca pobytu nieznanego, że na prośbę firmy Wilhelmshurger Lederfabrik S. et J. Fleisch wydano przeciw niemu tus. uchwałę z dnia 24 października 1896 l. 20292 nakaz zapłaty sumy wekslowej 1406 zł. 80 ct. z pn.
Zarazem ustanowiono dla tegoż pozwa-

nego kuratora w osobie adwokata dr. Peipera z substytucją adwokata dr. Mantla i poleca pozwanemu, by co do swej obrony z tymże się porozumiał, lub innego w jego miejsce w czas Sądowi przedstawił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 12 grudnia 1896.

L. 7762. [9730 1-3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrzeja Wyskiela, że Michał Petzenbaum wniosł przeciw niemu skargę wekslową o 40 zł. 50 ct. z pn. i że nakaz zapłaty wskutek tejsze wydany doręczono zamianowanemu dla niego kuratorowi dr. Stanisławowi Łazarskiemu adwokatowi w Wadowicach.
Wadowice, 19 grudnia 1896.

L. 54992. [9704 1-3]
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany cywilny w Krakowie podaje do wiadomości, iż 21 kwietnia 1894 zmarł w szpitalu św. Łazarza Zenon Swiderski rodem z Olkusza w Królestwie polskiem bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli; do spadku po nim pozostającego wniosł dotąd deklarację Konrad i Atanazy Swiderscy.

Ponieważ możliwym jest istnienie jeszcze innych spadkobierców, wzywa się takowych, by w przeciągu dni 90 od daty ogłoszenia edyktu do tutejszego sądu się zgłosili i deklarację do spadku wniosli, inaczej spadek tylko deklarowanym spadkobiercom przyznany będzie.
Kraków, 10 listopada 1896.

L. 8656. [9720 1-3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Zygmunta Jaskiewicza, że przeciw niemu wniosła Sara Hirschfeld pozew de praes. 20 listopada 1896 l. 7923 o wydanie nakazu sumy 100 zhr. z pn. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 21 listopada 1896 l. 7923 doręczonym został kuratorowi adwokatowi dr. Gaszyńskiemu, z substytucją adwokata dr. Pawłowskiego w Jasle ustanowionemu i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub też tutejszemu sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
Jasło, 19 grudnia 1896.

L. 50443. [9755 1-3]
C. k. Sąd kraj. jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Knopfa, że przeciw niemu wniosł Rubin Knopf pozew de praes. 10 grudnia 1896 l. 50043 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 200 zhr. w. a. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 11 grudnia 1896 l. 50443 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Langrodowi w Krakowie z substytucją adwokata dr. Kriegera w Krakowie i poleca Samuelowi Knopfowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, 11 grudnia 1896.

Doniesienia prywatne.

Bilans za rok 1894

Spółka akc. Tramways Autrichiens, Cracovie & Extensions (Tramway Krakowski).

A k t y w a.

Nieruchomości	zł.	46 800 00
Konie	„	16 000 00
Uprząż	„	5 000 00
Wozy, pługi, solarka	„	34 000 00
Tor kolejowy	„	125 000 00
Dochód	„	51 854 89
Razem zł. w. a.		279 654 89

P a s y w a.

Kapitał zakładowy	zł.	226 800 00
Rozchód roczny	„	50 913 80
Zysk	„	1 941 09
Razem zł. w. a.		279 654 89

Dyrekcya.

Teatr hr. Skarbka.

W sobotę dnia 9 stycznia 1897
o godzinie 3 po południu

Zabobon

czyli:

Krakoviaci i Górale

sielanka narodowa ze śpiewami i tańcami
w 3 aktach J. N. Kamińskiego, muzyka
Kurpińskiego.

Wieczorem o godz. w pół do 6smej

Jaś i Małgosia

(Hänsel und Gretel)

opera w 3 a 5 ods. E. Humperdincka.

O S O B Y:

Piotr, miotlarz	Górski
Gertruda jego żona	Skalska
Jaś	Bohossówna
Małgosia i ich dzieci	Kozłowska
Czarownica	Kasprowicz
Duch rosy	Kliszewska
Duch nocy	Bronkowska
Michał Archanioł, aniołowie, dzieci, duchy, pierniki.	

Rzecz dzieje się w czasach bawarskich w domku, w lesie, przed domem czarownicy i w niebie.
Kapelmistrz: Henryk Jarecki. Reżyser: Julian Myszkowski.

W antraktach powiano się palić papierosy
tylko w tutkach Niemojowskiego.

Drobne ogłoszenia

10.000 sztuk garderoby za pół ceny sprzedaje
handel Jaszczyszyna, Lwów, ul. Tea-
tralna Dom Narodny.

Potrzebny zdolny pomocnik do handlu papie-
rowego i galanteryjnego, obeznany z buchalte-
ryą, władający językami polskim i niemieckim w
mowie i piśmie. Ożarty z odpisem świadectw wraz
z fotografią adresować: Seyfarth i Dydyński, Lwów.

Panna Zoła Lewicka bardzo krzywdzona, proszę
o małe wsparcie lub pomoc w egzystencji.
Zamarstynów pod Lwowem Nr. 243. 58

Przed balami udziela lekcji tańców w oso-
bnych godzinach dla wyższego towarystwa
Miażyńska, Lwów, ul. Krakowska l. 15 dom pani
Underkovej

Pracownia sukien damskich i nauka kroju
Maryi Chomiczkiej wykonuje wszelkie zamó-
wienia według najnowszych wzorów francuskich w
jak najkrótszym czasie po nader umiarkowanych ce-
nach. Ul. Krakowska 20.

PUNICATEUR D'ESPIC przeciw **ASTHME**
i **KATAROM**
Włódwa, apt. Skład gl w Paryżu, 30 ul. 301 wyspa 64

Ogier gniady orientalny licenc.
6cio-letni jest do nabycia w Izidorowce
ost. p. Żurawno stacja kolei Stryj,
bliższa wiadomość Zarząd dóbr. 57

Dwa medale zasługi!

Proszę żądać tutek

NIEMOJOWSKIEGO

wszędzie do nabycia.

Nowość: Tutki egipskie „Orient“

Uznanie

Lwowskiego Laboratorium
chemicznego.

NOWY WYNALEZEK

PARF' IXORA

ED. PINAUD

Mydło..... à IXORA
Essencja dla chustek... à IXORA
Woda toaletowa..... à IXORA
Pomada..... à IXORA
Olejek..... à IXORA
Puder ryżowy..... à IXORA
Kosmetyk..... à IXORA
37, boulevard de Strasbourg, 37.



Przeprowadzenia w patentowanych wo-
zach, uchylających potrzebę opakowa-
nia koleją, okrętami, drogą kołową
także w miejscu

Caro i Jellinek

spedytorzy

Lwów, ul. Sykstuska 26

Telefon 408. 1310

Budapeszt. Arany Janos utca 34.

Wiedeń I., Börsegasse 9.

C. k. austriackie koleje państwowe.

L. 25365

**Otwarcie
stacyi
MARKOWCE**

dla ruchu towarowego w ładun-
kach całowozowych.

Stacja **Markowce** na szlaku
Lwów-Czerniowce, która dotychczas
tylko dla ruchu osobowego i pakunko-
wego otwartą była, otwiera się dniem
15 stycznia 1897

także dla ruchu towarowego w ładun-
kach całowozowych.

Stanisławów, w grudniu 1896.

C. k. Dyrekcya kolei państw.

Wysprzedaz

bez blagi konkurencyjnej

niżej cen własnego kosztu

tylko po koniec grudnia 1896

obok mojego magazynu

plac **Halicki** liczba 2

poleca

A. KRZYSZTOFOWICZ

Makaty, Gobeliny, Dywany, Ekramy, Pa-
rawany, Chodaki, Lambrekiny, Hafty
różnorodne, Kocyki, Kołdry szyte, Fi-
ranki, Portyery, Szaliki dekoracyjne,
Materye, Piusze, Serwety, Kapy na łóż-
ka, Futerka pod łóżka itp.

C. k. uprz. i odznaczona

Fabryka Maraskinu

„**Romano Vlahov Zera**“

najlepszy, najzdrowszy, najslawniejszy żołąd-
kowy likier świata jest 1934

„VLAHOV“

slawna na cały świat specjalność.

Jedyny wytwórca R. Vlahov Zera.



Wynaleziony w r. 1861 i przez c. kr. władzę
doświadczony wyprobowany.

Wynaleziony w r. 1861 i przez c. kr. władzę
doświadczony wyprobowany.

Kto chce żołądek w zdrowiu i sile utrzy-
mać, niechaj pije ten sławny na cały świat
wyłącznie z roślin w Dalmacji wy-
rabiany żołądkowy likier, który jest do
nabycia we wszystkich lepszych handlach
delikatesów, cukierniach i kawiarniach.

Plugi powszechnie

z stożkowym półem niem



Jedno i dwulemieszowe plugi

w najdogodniejszych formach do wszelkich
rodzai uprawy roli:

Zalety: Plugi nasze najlżej chodzą ze wszyst-
kich plugów nowoczesnych. Największa wy-
trzymałość. Wygodny sposób użycia. Ceny jak
najniższe. (Dalej: Niemieckie ameryk. plugi
na kółk. z najlepszego materiału, około 100
marek taniej, aniżeli plugi Oliver-Sulky). Ka-
talogi darmo. Najwyższe nagrody i odznaczenia.
Zdolnych zastępców poszukuje się

Kommnick & Bertram

Neustadt bei Pinne (Preussen).

K. k. oesterr. Staatsbahnen.

**Eröffnung
der Station
MARKOWCE**

für den Frachtenverkehr in Wa-
genladungen.

Die bisher nur für den Personen-
und Gepäckverkehr eingerichtet ge-
wesene Station **Markowce** der
Strecke Lemberg-Czernowitz wird am
15 Jänner 1897

auch für den Frachtenverkehr in gan-
zen Wagenladungen eröffnet.

Stanislaw, im Dezember 1896.

Die k. k. Staatsbahn-Direction.

Ц. к. австрийські залізничі державні

(84 1-3)

**Отворене
стациї
МАРКІВЦІ**

для руху товарового в наборах
возових.

Стация **Марківці** на шляху
Львів-Чернівці уряджена дотепер
лиш для перевозу осіб і пакунків,
буде на дни
15 січня 1897

отворена також для руху товарового
в повновозових наборах.

Станиславів, в грудни 1896.

Ц. к. Дирекция залізничі державної.

Pod gwarancją czysta

Najwyższemi nagrodami
odznaczona

Fosfatowa mączka Thomasa

z czeskich i niemieckich hut Thomasa

jest **najskuteczniejszym i najtańszym nawozem**
fosforowym.

Gwarantowana zawartość od 15—17 procent cytratuwo rozpuszczalnego
kwasu fosforowego z 80—100 procent mączki mielonej.

Dla wszystkich rodzajów roli.

Dla użyźnienia roli ubogiej w kwas fosforowy, dla
wszelkich rodzajów zboża, owoców strączkowych, pół po koniec i lu-
cernę, dla winnic, pod uprawę chmielu i jarzyn, a szczególnie dla na-
wożenia łąk nader odpowiednie.

Przewyższa trwałością skutku wszelkie superfosfaty.
Ewentualnie brakującą ilość cytratuwo rozpuszczalnego kwasu fo-
sforowego się zwraca.

Kosztorisy, pisma fachowe i wszelkie wyjaśnienia na żądanie do usług.
Zapytania i zamówienia adresować należy do

Biura sprzedaży mączek fosfatowych
z czeskich hut Thomasa w Pradze

Mariengasse nr. 11.

Darlehen

von 500 fl. aufwärts bis zum höch-
sten Betrage als Personalcredit
coulant und discret besorgt Agen-
tur Budapest, Postfach 107.

Obrazy, ramy, fotografie
poleca w najlepszej jakości w oiwymim
wyborze po najtańszych cenach

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

Ważne dla gospodarzy wiejski ich potrzeb technicznych
Najładniejszym, najsiłniejszym i najlepszym łańcuchem jest
patentowany łańcuch stalowy

nie spajany (nie szwajsonany)

z fabryki **Geoppingera i Spółki.**

[Nie do rozerwania!]



1225

Patentowany łańcuch stalowy jak przedsięwzięte próby
wykazały, jest 2 do 3 1/2 razy silniejszy, niż najlepiej spajany
(szwajsonany), może więc być do tego samego celu użyty łań-
cuch zupełnie bezpiecznie o kilka numerów cieńszy od dotych-
czasowych, przez co zyskuje się **znaczną różnicę na wadze.**

Patentowany łańcuch stalowy jest najtańszym łańcuchem.

Patentowane łańcuchy są na składzie dla bydła, koni, jak i napier-
śniki, naszelniki do wozów, do studzien i t. p. a oprócz tego mogą być
wedle podanych wzorów zrobione.

Do nabycia we wszystkich handlach żelaznych.

Ogłoszenie.

Podpisana Dyrekcya Towarzystwa kredytowego we Frysztaku stowarzy-
szenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką zwołuje

IV. Ogólne Zgromadzenie

członków na dzień 30 stycznia 1897 o godzinie 6-tej wieczór w biurze Towa-
rzystwa we Frysztaku zebrać się mające z następującym porządkiem dziennym

1. Sprawozdanie dyrekcji z czynności za rok 1896 i udzielenie tejże Dy-
rekcji absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1896.

2. Rozdział czyszego zysku.

Frysztak, dnia 4 stycznia 1897.

Baum, kasyer,

Getzler, prezes.